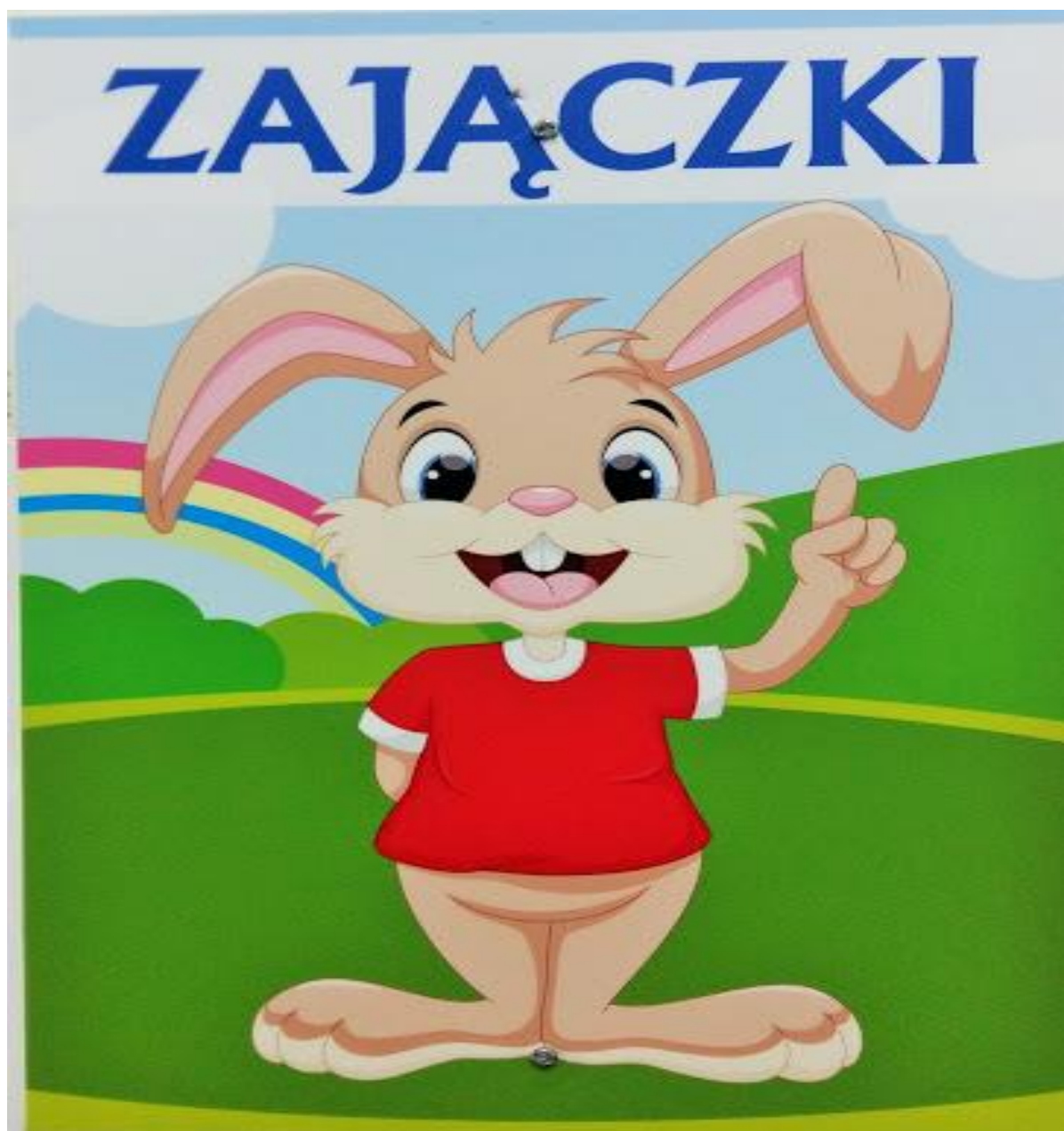


WITAMY WAS KOCHANE DZIECI Z GRUPY ZAJĄCZKI!!!

Pozdrawiamy Was serdecznie. Przesyłamy uściski i buziaki.

Ciocia Gosia i Ciocia Ola



07.04.2021r (środa)

**MAMY DLA WAS PROPOZYCJĘ ZAJĘĆ NA DZISIEJSZY DZIEŃ.
PROSIMY CHĘTNYCH RODZICÓW O ZAPOZNANIE DZIECI
Z TEMATEM „ Na wystawie ”**

**Witajcie kochani!!!!
Zaczynamy!!!**

**1. Czy wiecie co robi malarz? Tak oczywiście maluje obrazy.
Chcemy Wam przedstawić dwóch wielkich malarzy i przedstawić ich
twórczość.**

**Jan Matejko (1838- 1893) -- polski malarz, twórca obrazów historycznych i
batalistycznych, historiozof. Najwybitniejszy przedstawiciel polskiego
malarstwa historycznego XIX wieku.**



Obrazy Jana Matejki





Julian Fałat (1853-1929)- polski malarz, jeden z najwybitniejszych polskich akwerealistów, przedstawiciel realizmu, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.



obrazy Juliana Fałata



Czy już potraficie odpowiedzieć na pytania?

Kim były te osoby?

Czy wiecie z czego zaślęły?

Określcie, co oni malowali.

Czym się różnią ich dzieła?

Które obrazy Wam się bardziej podobają i dlaczego?

2. „Nasze dzieła”

Potrzebne nam teraz będą białe kartki, pipetka lub pędzel, farby lub kolorowe tusze.

Złóż na pół kartkę papieru i za pomocą pipetki upuść na jedną z połówek kilka kropel kolorowego atramentu. Następnie zagnij kartkę ponownie i mocno prasuj kartkę dłonią. Po chwili rozłóż i zobacz efekty.

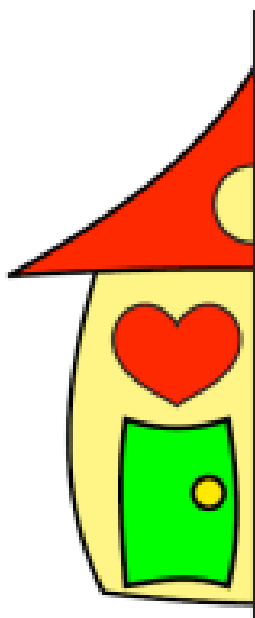


*Co Wam powstało?
Co kleks przypomina?
Nadaj tytuł swojej pracy.
Co zaobserwowaliście?*

Tak!!!! Macie rację prawa strona wygląda tak samo jak lewa.

3. „Symetryczne obrazki” – obserwacja efektów.

Jak zrobić żeby kwiatek i domek były całe? To bardzo proste! Przyłóżcie do linii zgięcia (symetrii) lusterko.



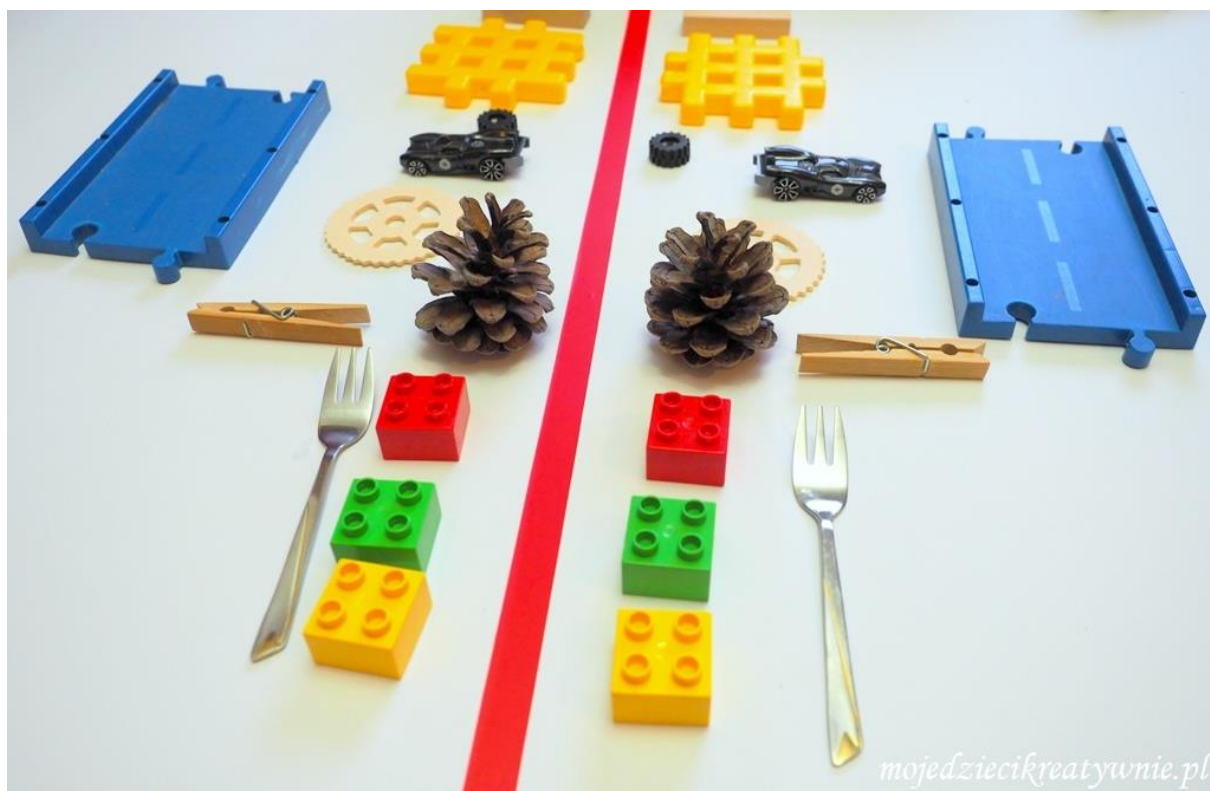
Teraz wśród przedmiotów w domu znajdź takie, które są symetryczne, lub poszukaj w przedmiocie linii symetrii.

4. „Tworzymy” – komponowanie z figur.

Potrzebne nam będą figury geometryczne (możesz narysować i wyciąć z kolorowego papieru) lub drobne przedmioty, kartka papieru, wstążka do wyznaczenia linii środka kartki.

Złóż kartkę na pół, na linii zgięcia możesz położyć wstążkę. Ułóż kompozycję z figur geometrycznych tak, by po lewej stronie zagięcia wyglądała tak samo jak po prawej.





DOSKONALE!!!!

5. „W drodze na wystawę” – zabawa ruchowa naśladowcza.

A teraz prosimy Was abyście ruchem zilustrowali opowiadanie, które przeczyta Wam rodzic.

R.: Pewnego dnia dzieci z przedszkola wybrały się na wystawę rzeźb. Założyły buty (naśladujemy zakładanie butów), kurtki (naśladujemy zakładanie i zapinanie kurtek) i czapki (naśladujemy nakładanie czapki). Pomaszerowały na przystanek autobusowy (maszerujemy w rytmie podanym przez R.). Zaczekały na autobus (stoicie kilka sekund), a gdy podjechał, wsiadły do niego (trzy kroki z wysokim unoszeniem kolan). Autobus ruszył (szybki trucht), ale co jakiś czas zatrzymywał się na różnych przystankach (zatrzymujecie się na przerwę w rytmie). Gdy dojechały na miejsce, wysiadły z autobusu (trzy kroki z wysokim unoszeniem kolan) i weszły do muzeum (pięć kroków do przodu). Tam zdjęły czapki i kurtki i powiesiły na wieszakach (naśladujecie zdejmowanie i wieszanie). Spacerowały pośród eksponatów (kroki w bardzo wolnym tempie), z uwagą im się przyglądały (mocne skręty głowy w prawo i lewo) i podziwiałały (ruchy głową w kierunku ramienia w jedną i drugą stronę). Gdy już wszystko zobaczyły, założyły kurtki i czapki (naśladujecie ubieranie się), poszły na przystanek (marsz), wsiadły do autobusu (3 kroki z wysokim unoszeniem kolan) i szybko pojechały w drogę powrotną (bieg w szybkim tempie).

Wysiadły (trzy kroki z wysokim unoszeniem kolan) i pomaszzerowały do przedszkola (marsz). Gdy zdjęły ubranie i buty (naśladowanie czynności), zmęczone położyły się na dywanie (leżenie na plecach i 4 głębokie wdechy i wydechy).

Mamy nadzieję, że się dobrze bawiliście!!!

6. A teraz posłuchajcie opowiadania, które przeczyta Wam rodzic.

„Wiosenna wystawa” – rozmowa na temat właściwego zachowania w obiektach użyteczności publicznej na podstawie opowiadania.

Beata Gawrońska

Ignacy mieszkał w bloku z rodzicami i starszą siostrą Marcelą. Właśnie zaczynała się wiosna. Chłopiec bardzo lubił, gdy robiło się coraz cieplej, trawa zaczynała zielenieć, a drzewa nie były już szarobrązowe, bo na gałęziach pojawiała się zieleń – znak, że za chwilę z pąków rozwiną się liście. Co chłopiec nie mógł się już doczekać, kiedy w skrzynce na balkonie zobaczy pierwsze wiosenne kwiaty. Cebulki posadzili z mamą jesienią, a on – choć dobrze wiedział, że zimą nic tam nie wyrośnie – i tak od czasu do czasu sprawdzał, czy może pojawił się choć mały kiełek.

Pewnego dnia Marcela wpadła jak bomba do domu.

– Jutro w hali obok naszego bloku będzie można oglądać wiosenną wystawę – zawołała od progu.

– Czy będę mogła się tam wybrać? – Spojrzała na mamę.

– Oczywiście – odpowiedziała mama. – Pójdziemy wszyscy.

Ignacy aż klasnął z radości, tak spodobał mu się pomysł tej wycieczki. Chłopiec był już kilka razy na wystawach. Wiedział, że ogląda się na nich różne rzeczy nazywane eksponatami, które są poustawiane tak, by każdy je dobrze widział, i mają etykiety z nazwami. Widział obrazy, rzeźby, a nawet dziwaczne meble, którymi zachwycała się mama, choć krzesło wcale nie przypominało krzesła, tylko jakby korzeń drzewa.

Następnego dnia wstał wcześniej rano, wyszykował się i nawet przygotował dla wszystkich kanapki, byleby tylko jak najszybciej wyruszyć.

– No, szybciej, szybciej – pospieszał Marcelę, która w skupieniu chrupała paprykę.

Gdy w końcu wyszli z domu i dotarli do hali, zrobiło się pięknie, kolorowo i wiosennie.

Na olbrzymich stołach i na podłodze nie wiadomo skąd pojawiła się trawa, a obok stały tulipany w tysiącach kolorów, hiacynty, żonkile, narcyzy i inne kwiaty, których Ignacy nie znał. W powietrzu unosił się cudny zapach. Nagle Ignacy zobaczył dwoje dzieci, które wbiegły na trawę i zerwały kilka tulipanów. Na szczęście jakiś pan, chyba ich tata, szybko je do siebie przywołał.

Przykucnął i patrząc im prosto w oczy, zdecydowanym głosem coś tłumaczył. Ignacy domyślił się, o czym mówił – przecież na wystawie nie wolno dotykać eksponatów, a już na pewno nie można ich niszczyć. Służą do oglądania i podziwiania przez wszystkich.

– Zobacz – pokazał Marceli – obok wejścia jest stoisko, na którym można kupić takie same kwiaty i zabrać do domu. Nie wiem, po co te dzieci je zrywały...

Marcela chciała coś odpowiedzieć, ale jej uwagę odwróciły najpiękniejsze narcyzy, jakie w życiu widziała. Pobiegła szybko w tamtym kierunku, a Ignacy za nią.

Mama, Marcela i Ignacy bardzo długo chodzili jeszcze po terenie wystawy i podziwiali wystawione kompozycje. Na szczęście już nikt nie próbował dotykać czy zrywać kwiatów.

– Bardzo dobrze się dziś zachowywaliście – pochwaliła mama. – W nagrodę możecie sobie wybrać po jednej doniczce z kwiatkiem na stoisku handlowym.

Ignas wybrał piękne żółte tulipany, które kojarzyły mu się z ciepłym wiosennym słońcem. Marcela wprost nie posiadała się z radości, że może zabrać do domu narcyzy, które tak ją zachwyciły.

Gdy rodzina opuściła wystawę, Ignacy zauważył, że dwoje dzieci, który wcześniej zrywały tulipany, także niesie po doniczce z kwiatami. I – co najważniejsze – obchodzi się z nimi bardzo ostrożnie i z szacunkiem. „Chyba rozmowa z tatą pomogła” – pomyślał.

Po powrocie do domu Ignas postawił doniczkę z tulipanami na parapecie i pielęgnował je codziennie. A po kilku dniach pojawiły się też hiacynty w skrzynkach na balkonie. Teraz było już pewne, że nadeszła wiosna.

Mamy nadzieję, że bardzo uważnie słuchałyście opowiadania. Teraz odpowiedzcie proszę całymi zdaniami na pytania.

Dokąd poszedł Ignas z mamą i siostrą?

Jakie eksponaty oglądał?

Co wydarzyło się na wystawie?

Co to jest wystawa?

Czy w naszym przedszkolu jest wystawa, a jeśli tak, to gdzie?

Jak należy się zachowywać na wystawie lub w innym miejscu publicznym, czyli takim, do którego przychodzi wiele osób, np. w kinie, teatrze, muzeum?

Na pewno świetnie sobie poradziłyście.

7. Odczytajcie zdania. Jeżeli nie potraficie poproście rodzica.

Recytujcie zdania, rymując je w dowolny sposób, pomóż sobie klaskaniem, tupaniem, pstrykaniem na palcach.

*Eksponaty podziwiamy, ale
ich nie dotykamy.*

*Dobry przykład dajemy –
eksponaty szanujemy!*

8. „Wiosna w sztuce” – zabawa plastyczno-konstrukcyjna.

Możecie sobie wybrać, jakiego kwiatka chcecie wykonać a my napiszemy i pokażemy jak go zrobić.

Hiacynt.

Wytnijcie z fioletowej kartki papieru wzdłuż długiego brzegu paski 1cm. Następnie przetnijcie je na 3 części, każdy kawałek sklejcie w kółko. Na owalu naklejcie kółka jedno obok drugiego w różne strony. Zieloną kartkę złożcie na pół i rozetnijcie wzdłuż linii zagięcia. Jedną część złożcie 3 razy na pół wzdłuż długiego brzegu – powstanie łodyżka. Z drugiej połowy zróbcie liście – złożcie na pół i wytnijcie kształt liścia przez całą długość kartki. Złączcie wszystkie elementy, doklejając do łodygi kwiat i liście.



Tulipan.

Odrysujcie kształt kropli na żółtym kartonie, będą potrzebne Wam 3 krople. Dwie z nich złożcie na pół, wzdłuż osi symetrii. Zieloną kartkę złożcie wzdłuż długiego boku i rozetnijcie na pół. Przez wielokrotne składanie tworzycie łodygę. Naklejcie na nią niezłożoną kroplę ostrym końcem do góry. Na kroplę naklejcie dwie złożone tak, by stykały się na dole i rozchodziły na boki na górze z linią zagięcia od środka. Z drugiej połowy zielonej kartki zróbcie liść (tak samo jak liść hiacynta) i doklejcie go do łodygi.



Mamy nadzieję że prace Wam się udały!!!

DZIEKUJEMY WSZYSTKIM RODZICOM ZA WSPÓŁPRACĘ
I WYKONANIE TEGO ZAJĘCIA Z DZIEĆMI W DOMU.

Opracowanie materiału nauczyciele grupy III

**2019/2020 Przedszkole Samorządowe Nr 24 z Oddziałami Integracyjnymi im. Misia
Uszatka w Piotrkowie Trybunalskim**